Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 69 | Wtorek, 28 października 1941 r. | Rok I

Słowa uznania Gubernatora Gen.

dla lojalnie pracującej ludności polskiej

KRAKÓW, 28. 10. — Z okazji dwulecia założenia Generalnego Gubernatorstwa odbyła się w dniu 26 października na Zamku w Krakowie uroczystość, w ramach której Generalny Gubernator, dr Frank, wygłosił wielkie przemówienie. W uroczystości brali udział najwyżsi dostojnicy Generalnego Gubernatorstwa, wśród których znajdował się m. in. minister Rzeszy dr Seyss-Inquart, komisarz dla Niderlandów.

Gen. Gubernator przedstawił w swoim przemówieniu w ogólnych zarysach obraz polityczno-państwowej struktury Gen. Gubernatorstwa i dał przegląd najważniejszych pociągnięć, dokonanych w ciągu ostatniego roku pracy w kraju.

„W tej chwili — powiedział dr Frank — kiedy kolos bolszewicki zbliża się ku swemu upadkowi na skutek nieprawdopodobnie ciężkich ciosów zadanych mu przez zwycięską armię niemiecką Adolfa Hitlera, w tej chwili my tutaj w Gub. Gen. możemy stwierdzić, że ukończyliśmy pracę konsolidacji i odbudowy na terenie całego kraju. Przed dwoma laty Gen. Gub. przedstawiało obraz zniszczenia wojennego, dzisiaj przemysł i cała gospodarka kraju wykazują niezwykły rozwój i rokują jak najlepsze nadzieje na przyszłość. W tym roku nastąpiło wydarzenie, które nazwałbym otwarciem wschodu przez armię niemiecką i zniesieniem jakiejś sztucznej granicy interesów, co przekształciło całkowicie dotychczasową rolę Gen. Gub. Staliśmy się pomostem pomiędzy zachodem a wschodem. Przez przyłączenie okręgu Galicja Gen. Gub. zyskało dalszy ważny ośrodek wyżywienia i gospodarki.

„Zadania, jakie stoją przed Gen. Gub. w trzecim roku jego istnienia, to dalsza współpraca nad zwycięstwem Adolfa Hitlera we wszystkich dziedzinach. Co się planuje, co się przedsiębierze, co się uważa za konieczne, to wszystko ocenia się według jednego kryterium: czy dana rzecz w jakikolwiek sposób może służyć zwycięstwu? Dopiero po zwycięstwie ten organizm państwowy, jakim jest Gen. Gub., wystąpi w całej swej sile, a również w malowniczości swego krajobrazu.

„Zbiory w okresie bieżącym przewyższały znacznie zbiory z ubiegłego roku. Stało się to głównie dzięki energicznym pracom w tej dziedzinie. Na skutek tego Gen. Gub. może obecnie nie tylko samo siebie wyżywić, ale i z własnych zasobów zaspokoić wszystkie najpilniejsze potrzeby żywnościowe poza krajem, jakie powstają w związku z wojennymi warunkami. To jest wynik wspaniały!"

W dalszym ciągu swoich wywodów Gubernator Gen. podkreślił energiczną działalność Władz Gen. Gubernatorstwa we wszystkich dziedzinach a szczególnie niezwykłe rezultaty pracy Kolei Wschodniej i rozwój połączeń komunikacyjnych, produkcji przemysłowej i produkcji oleju w Gen. Gubernatorstwie. „Na szczególną uwagę i uznanie — ciągnął mówca — zasługuje gospodarska finansowa Gen. Gubernatorstwa, która obecnie nie wykazuje prawie żadnego deficytu. Budżet Gen. Gubernatorstwa jest całkowicie pokrywany w własnych ramach. Wyraźnym dowodem powszechnej ufności do gospodarki finansowej i państwowej Gen. Gub. jest pełne zaufanie do wartości złotego".

Generalny Gubernator zwrócił również uwagę na fakt, że pomimo trudności wojennych wykonano już i wykonywa się w całym kraju szereg na wielką skalę prowadzonych robót budowlanych.

„Muszę z uznaniem potwierdzić — powiedział dr. Frank — lojalną współpracę dziesiątek tysięcy polskich i ukraińskich sił pracowniczych w urzędach państwowych, administracji i komunikacji. Wykazali się oni wytrwałością w pracy i poczuciem obowiązku. Szczególnie zasługuje na wyróżnienie Polska Służba Budowlana i Ukraińska Służba Ojczyźniana".

„W ten sposób — zakończył swe przemówienie Gubernator Generalny — możemy wkroczyć w trzeci okres Gub. Gen. z poczuciem dumy. A jeżeli jeszcze określimy przyszły rozwój Gubernatorstwa jako pracę samowystarczalnego i autonomicznego organizmu w ramach Rzeszy, to tym samym droga rozwoju Gub. Gen. jest wyznaczona".

Na zakończenie uroczystości przyjął Gubernator Gen. dr. Frank w asyście szeregu dostojników Gen. Gub. i armii defiladę oddziałów wojskowych na Placu Adolfa Hitlera.

W uroczystości wzięli m. in. udział w charakterze gości honorowych ranni żołnierze węgierscy i słowaccy z frontu wschodniego.

De Brinon u dra Franka

KRAKÓW, 28. 10. — Dnia 25 października bawił z wizytą u Generalnego Gubernatora, dra Franka, w pałacu Krzeszowickim ambasador Francji, Ferdynand de Brinon, który przybył na teren Generalnego Gubernatorstwa, aby odwiedzić francuskich ochotników, mających niebawem wyruszyć na front wschodni.

Tabor bolszewicki rozpada się w gruzy

pod razami niemieckiej broni lotniczej

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 28. 10. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 27 października:

Operacje ofensywne na wschodzie mimo złych warunków atmosferycznych przyniosły dalsze sukcesy.

W **Zagłębiu Donieckim** wojska włoskie udaremniły próbę nieprzyjaciela, który za pomocą kontrataków próbował opóźnić posuwanie się naszych wojsk. Nieprzyjaciel został odrzucony z ciężkimi stratami i pozostawił w rękach naszych sprzymierzeńców kilkuset jeńców.

U **wschodnich wybrzeży brytyjskich** atakowały samoloty bojowe ubiegłej nocy nieprzyjacielski konwój pomiędzy **The Wash** a ujściem rzeki **Humber**. Zatopiły one jeden frachtowiec o pojemności 8.000 ton i ugodziły trzy inne wielkie statki handlowe tak ciężko, że można także liczyć się z ich stratą. Dalsze ataki lotnicze skierowane były na tereny portowe we wschodniej i południowo - zachodniej Anglii.

Niemieckie samoloty nurkowe zatopiły w nocy na 26 października u północnych wybrzeży afrykańskich celnymi bombami **większy brytyjski okręt wojenny**.

Nieprzyjaciel zrzucał ostatniej nocy bomby na różne miejscowości w **Niemczech** północno - zachodnich. Ludność cywilna, przede wszystkim Hamburga i Bremy, poniosła straty w zabitych i rannych. Zestrzelono 9 brytyjskich samolotów.

Major Oesau, dowódca pewnej eskadry myśliwskiej, odniósł 26 października setne zwycięstwo powietrzne.

BERLIN, 28. 10. — Lotnictwo niemieckie nadal prowadzi akcję niszczenia ważnych sowieckich linii kolejowych. Na wszystkich odcinkach frontu wschodniego operowały silne jednostki, które bombami ciężkiego i najcięższego kalibru obrzuciły sowieckie drogi odwrotowe. Znaczniejsze odcinki kolejowe poprzerywano w kilku miejscach. W rejonie Rostowa oraz na wschód od Charkowa atakowano skoncentrowane tam oddziały bolszewickie. Nie mniej celne i liczne pociski zrzucono na samoloty ustawione na lotniskach bolszewickich.

Na południowym odcinku frontu wschodniego lotnictwo niemieckie zniszczyło 9 pociągów bolszewickich, uszkodziło 26. Na środkowym odcinku frontu zniszczono 7 pociągów, 30 parowców, 21 dworców kolejowych, 12 dział oraz 250 pojazdów wszelkiego rodzaju. Unieszkodliwiono olbrzymie ilości bolszewickiego materiału wojennego. Na tym odcinku frontu zestrzelono w walkach powietrznych 29 samolotów sowieckich. Na północnym odcinku frontu wschodniego, w szczególności w rejonie Leningradu, zrzucono wiele skutecznych bomb. Zaobserwowano pożary na terenie obozu barakowego na półwyspie Rybackim.

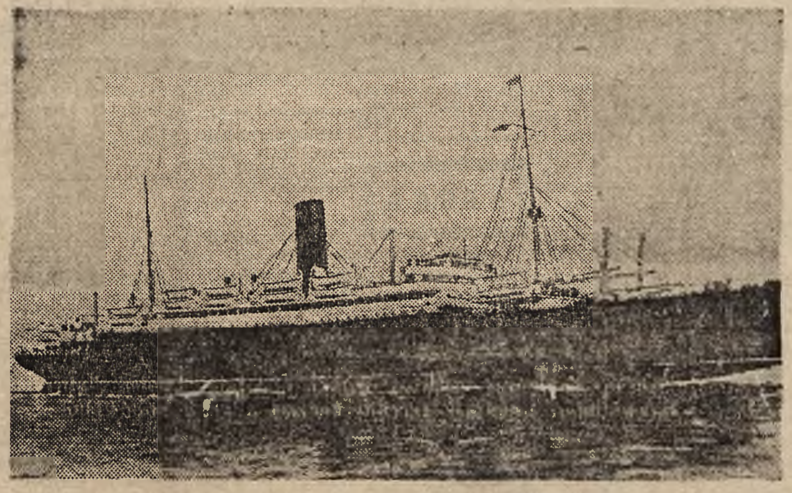
Śmierć trzech dowódców R. A. F.

w różnych częściach świata

GENEWA, 28. 10. — W trzecim tygodniu października lotnictwo angielskie dotknięte zostało poważnymi stratami w trzech częściach świata. Dowóca eskadry królewskiej floty powietrznej mr. **Watkins**, oficer łącznikowy angielskiego sztabu generalnego na wyspach Malajskich, lecąc samolotem Lockhead runął na ziemię w odległości kilkuset metrów od portu lotniczego w Batawii.

„Daily Express" dowiaduje się z Kapsztadu, że w trzy dni po tej katastrofie na terenie Indii Holenderskich uległ śmiertelnemu wypadkowi lotniczemu generał brygady **Eady**, przewodniczący angielskiej misji wojskowej w Afryce południowej. Wypadek ten wydarzył się w porcie Natal. Następnego dnia „Times" w depeszy z Toronto przyniósł wiadomość o śmierci dowódcy eskadry **Wilmota**, członka naczelnej komendy wojskowej szkoły lotniczej w Uplanda koło Ottawy. Wilmot odgrywał bardzo poważną rolę w angielskiej polityce wewnętrznej.

GENEWA, 28. 10. — W związku z dymisją wysokich oficerów lotnictwa angielskiego, dziennik londyński „Daily Mail" pisze, że wysłany na emeryturę wicemarsz. lotnictwa Pattinson oświadczył, że nie podano mu żadnych motywów jego dymisji. Marszałek lotnictwa Downing, który powrócił właśnie ze Stanów Zjednoczonych, odmówił wszelkich wyjaśnień w sprawie usunięcia go ze stanowiska.



„Aurania", wielki angielski transportowiec zatopiony przez niemieckie łodzie podwodne wraz z trzema innymi statkami handlowymi.

Słowacja walczyć będzie do końca

BRATYSŁAWA, 28. 10. — Premier słowacki wydał w czasie swego pobytu z kwatery Kanclerza rozkaz do armii słowackiej, w którym składa przyrzeczenie prowadzenia walki do końca, aby okazać się godnym uznania największego dowódcy współczesnej Europy.

Niemiecko - fińskie rozmowy handlowe

BERLIN, 28. 10. — W czasie od 23 do 25 października 1941 odbyły się w Helsinkach obrady niemiecko-fińskiej komisji rządowej, w toku których uregulowano szereg kwestii z dziedziny obustronnego obrotu towarowego i płatniczego. W myśl zawartego porozumienia istniejący pomiędzy obydwoma krajami traktat handlowy z dnia 24 marca 1934 przedłużono do końca roku 1942.

We Włoszech tylko 45.410 żydów

RZYM, 28. 10. — Według urzędowej statystyki w dniu 1. 6. 1940 ilość żydów, posiadających obywatelstwo włoskie, wynosiła 45.410 osób. Z tego 5.966 żydów zostało pozbawionych obywatelstwa.

Zasłużony odwet za dokonane zbrodnie

BUKARESZT, 28. 10. — W odpowiedzi na protest przewodniczącego związków żydowskich w sprawie zamknięcia żydów rumuńskich w getcie, odpowiedział marszałek Antonescu, że żydzi w Europie ponoszą zasłużony odwet za bezprzykładne ich zbrodnie.

Anglicy zatopili parowiec francuski

VICHY, 28. 10. — Według informacyj z francuskich kół urzędowych, samoloty angielskie zbombardowały francuski parowiec „Divona" o poj. 1.530 ton, pełniący służbę w żegludze przybrzeżnej Tunisu. 8-miu marynarzy poniosło śmierć, trzech zostało rannych.

Olbrzymi pożar stoczni w Brooklynie

NOWY JORK, 28. 10. — W jednej ze stoczni reparacyjnych w Brooklynie wybuchł olbrzymi pożar, którego pastwą padły liczne zabudowania. Pożar przerzucił się na dwa statki znajdujące się w pobliżu.

Eksplozja miotacza ognia

GENEWA, 28. 10. — Jak donosi „Times", podczas pokazu miotaczy ognia dla oddziałów obrony krajowej, wydarzyła się poważna katastrofa, której ofiarą padło 11-tu żołnierzy angielskich.

Prezydent Arias w Nikaragui

BUENOS AIRES, 28. 10. — Według wiadomości z Nikaragui, były prezydent Arias wyjaśnił po przyjeździe do miasta Managua, że wahał się pierwotnie, czy ma opuścić Panamę. Wyjechał jednak, gdy od rządu otrzymał przyrzeczenie, że po wyjeździe jego uwięzieni przyjaciele polityczni zostaną wypuszczeni na wolność. Dalej wyjaśnił dr. Arias, że zamierzał opuścić Nikaraguę i udać się do jakiegoś innego kraju Ameryki Południowej, lecz rząd Nikaragui odmówił mu prawa wyjazdu, tak że obecny swój pobyt uważa jako wygnanie, tym więcej, że rząd w Panamie unieważnił jego dotychczasowy paszport i pozbawił tym samym swobody ruchu.

La Valetta płonie

Malta pod nieustannym gradem bomb

BERLIN, 28. 10. — Jedna z niemieckich eskadr myśliwskich odniosła na południowym odcinku frontu południowo-wschodniego swoje 900-ne zwycięstwo powietrzne, przy czym 400 samolotów zestrzeliła w ciągu jednego miesiąca.

RZYM, 28. 10. — Ostatnie komunikaty włoskie podają m. i.:

W Afryce — zbrojna akcja wywiadowcza i skuteczna działalność ogniowa na froncie Narmarica oraz na odcinku Gondaru. Lotnictwo włoskie bombardowało Kufra. Niemieckie samoloty bombowe skutecznie atakowały obiekty w Tobruku. Samoloty angielskie obrzuciły bombami Trypolis i Bengazi.

Bombowce włoskie, którym towarzyszyły myśliwce, zaatakowały bazę marynarki w La Valetta. Pożary wynikły wskutek bombardowania widoczne były nawet z południowego wybrzeża Sycylii.

Sztafety włoskie zestrzeliły trzy maszyny typu „Spitfire".

Włoskie samoloty wywiadowcze zestrzeliły w rejonie Morza Śródziemnego jeden samolot nieprzyjacielski.

Komunikat niemiecki z niedzieli

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 28. 10. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 26 października:

W dalszym ciągu odbywa się obsadzanie Zagłębia Donieckiego. Na innych odcinkach frontu wschodniego prowadzone są nadal operacje ofensywne.

Silne jednostki lotnictwa zadały dotkliwe ciosy koncentracjom wojskowym, umocnieniom polowym i kolumnom nieprzyjacielskim między rzekami Dońcem a Donem, w rejonie Moskwy oraz na wschód od Wolchowa. Na dalekiej północy samoloty bojowe zdemolowały odcinki kolei murmańskiej i obozy barakowe na półwyspie Rybackim. W czasie nocnych ataków na Moskwę zrzucono celne pociski bombowe na Kreml.

Lotnictwo, operujące ubiegłej nocy w rejonie morskim wokół Anglii, zdemolowało trzy statki handlowe łącznej pojemności 12.000 ton. Inne samoloty zaatakowały porty we wschodniej, południowej i południowo-wschodniej części wyspy.

Niemieckie samoloty bojowe w Afryce Północnej bombardowały z dobrym wynikiem obiekty wojskowe w Tobruku.

Nad terenami Rzeszy nieprzyjaciel nie dokonywał operacyj bojowych.

ANKARA, 28 10. — Moskiewska służba informacyjna podała do wiadomości odezwę generała-porucznika Artelewa, nawołującą do „obrony Moskwy". W odezwie tej czytamy m. in.:

„Moskwa i jej najbliższa okolica znajdują się w niebezpieczeństwie. Nieprzyjaciel z każdym dniem zbliża się coraz bardziej do centrum naszego kraju. Musimy przygotować się na to, że ulice Moskwy staną się widownią zażartych walk. Oznacza to, że już dziś ulice naszego miasta powinny przybrać charakter wojenny. Każdy dom musi stać się twierdzą, każde okno strzelnicą, a każdy mieszkaniec Moskwy żołnierzem".

Ataki na kolej murmańską

Jedyna linia komunikacyjna pod stałym obstrzałem

HELSINKI, 27. 10. — Tygodnik fiński „Suomen Tie" (Droga Finlandii) daje przegląd położenia militarnego we wschodniej Karelii: Po zdobyciu okręgu Aulusu wstąpiła wojna w Karelii Wschodniej w nową fazę. Punkt ciężkości skierowany jest obecnie na kolej murmańską, na północ od Petrozawodska oraz na drogi komunikacyjne, po których posuwają się wojska fińsko-niemieckie na północ w stronę Morza Białego, przecinając linię kolei murmańskiej. Wobec tego, że cała południowa część kolei murmańskiej znajduje się w rękach Finów, mają bolszewicy tylko jedną drogę komunikacyjną do linii murmańskiej a to nową jednotorową linię na południe od Archangielska, która od linii Archangielsk-Wołogda, przez wschodnią część jeziora Onega, wzdłuż południowego brzegu Morza Białego łączy się z koleją murmańską. Kolej ta została ukończona dopiero w tym roku, chociaż planowana była od kilku lat jako niezbędna dla celów wojskowych. Wskutek ciągłego bombardowania kolei murmańskiej przez lotnictwo fińskie, transportowanie wojsk sowieckich do wschodniej Karelii było ostatnio bardzo utrudnione.

Przy kiosku z gazetami

Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przyczem poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.".

LOS IMPERIUM BRYTYJSKIEGO

Czasopismo „DAS REICH" omawia sytuację Anglii w związku z położeniem na froncie wschodnim i z wojenną polityką Ameryki.

Minęło lato, w czasie którego przygotowywano się do wygodnej wojny w przeświadczeniu, że Stalin obejmie rolę, którą w swoim czasie przeznaczono Francji. Gdy te nadzieje zawiodły, rozpoczyna się obecnie w Anglii zima pełna niezadowolenia. Burza zbliżająca się od wschodu, wzmogła tak bardzo krytykę na łamach prasy brytyjskiej, że ministerstwo informacji biedzi się poważnie nad tym, w jakim tonie utrzymać hymny pochwalne, gloryfikujące odwrót Timoszenki. Dopóki chociaż jeden jeszcze bolszewik stawia opór, nie chce „Times" tracić nadziei, nawet gdyby nie tylko rząd Stalina, ale i jego armie zmuszone były cofnąć się aż po Ural.

Tą nadzieją nie dadzą się jednak otumanić angielskie związki zawodowe. Żądają one stworzenia drugiego frontu w obawie, że pewnego dnia cała Europa stworzy jeden front przeciwko Anglii, chcąc raz załatwić wszelkie porachunki z potentatami brytyjsko-amerykańskimi. Churchill, który w ostatnich tygodniach był dziwnie milczący i w odpowiedzi na niewygodne dla siebie pytania w Izbie Gmin wskazywał na sowieckie komunikaty wojenne, odczuwa zapewne i słuszność zaniepokojenia opinii publicznej i cały ciężar trudności. Ataki na Halifaxa i innych członków gabinetu mogą być dlań pożądanym ujściem, łagodzącym nacisk opinii publicznej i pomóc do stworzenia jakiegoś nowego frontu wewnętrznego, ale frontu przeciw Niemcom nie zmobilizują.

Pozostaje jeszcze nadzieja w prezydencie Ameryki. Roosevelt starał się w ciągu ostatnich tygodni z powodzeniem o zbliżenie się do wojny, którą stale prowokował. Wyzyskał on do tego celu wypadek ze statkiem „Greer" i stara się obecnie wykorzystać fakt zniszczenia krążownika „Kearney", aby usunąć ostatnią przeszkodę w wyścigu ku wojnie. W tym samym celu Roosevelt polecił przeprowadzić pucz w Panamie, zażądał uzbrojenia statków, płynących pod flagę panamską, zarekwirował republice Peru 18 samolotów, obsadził nawet w Guatemali swoją piątą kolumnę. — Zdobycze tedy amerykańskie idą coraz dalej. Wraz ze zniesieniem strefy wojennej, zaakceptowanym przez kongres, zyskuje Roosevelt prawo „pierwszego strzału", a zarazem ukoronował swój oszukańczy stosunek do narodu amerykańskiego.

Ale cóż to może pomóc Anglikom, którzy nie mają już żadnego frontu na kontynencie Europy i żadnego już stworzyć nie będą w stanie. Prowadzą oni wojnę już tylko jako forpoczty amerykańskiego imperializmu i muszą na tej pozycji wytrwać tak długo, jak długo będzie się to podobało rządowi waszyngtońskiemu. Ostatecznie jednak los Imperium Brytyjskiego rozstrzygnie się nie w Waszyngtonie, lecz w Europie, na polach walk na wschodzie i na froncie zjednoczonym przeciwko wyspie angielskiej.

Charków — źródło potencjału Sowietów

Obok licznych fabryk i zakładów urodzajna gleba bogactwem okręgu

Dzięki bliskości donieckiego zagłębia węglowego, rudy żelaznej Krzywego Rogu i położeniu na obszarach urodzajnego czarnoziemu, a także dzięki licznej ludności (835.000 mieszkańców), jest Charków największym, gospodarczym ośrodkiem Ukrainy i ważnym węzłem kolejowym i drogowym. Przez dwa główne dworce kolejowe, które Charków posiada, przechodzą linie komunikacyjne, łączące centralny, rosyjski okręg przemysłowy z krajem czarnoziemu i Morzem Czarnym a okręg doniecki z Białorusią i portami bałtyckimi. Tak więc Charków równocześnie pośredniczy w stosunkach między wschodem a zachodem.

Na przemysł uzbrojeniowy składają się wielkie zakłady budowy wozów pancernych i parowozów; przemysł ten ma dla produkcji wojennej nadzwyczaj wielkie znaczenie. Jest tu dalej pięć fabryk lotniczych (budowa kabin lotniczych, motorów i części do samolotów). Do przemysłu wojennego zaliczają się dalej w Charkowie cztery fabryki amunicji, jedna fabryka armat, dwie fabryki ręcznej broni palnej, dwa chemiczne zakłady budowy elektrycznych przyrządów pomiarowych i aparatów rozdzielczych dla okrętów wojennych a szczególnie dla łodzi podwodnych.

Z innych ważnych dziedzin przemysłowych istnieją tu cztery fabryki maszyn, jedna fabryka budowy traktorów, fabryka turbin, zakład metalurgiczny, trzy fabryki maszyn narzędziowych, dwie fabryki lokomotyw, warsztaty reparacyjne wagonów, fabryka aut nr. 48, zakłady budowy mostów i konstrukcyj żelaznych, fabryka rowerów, elektrotechniczna i elektromechaniczna fabryka „Chec". Dalej istnieje w Charkowie huta szklana, przędzalnie metalowe, fabryki instrumentów muzycznych, jako też znaczny przemysł tekstylny, skórzany i chemiczny, dobrze rozwinięty przemysł drzewny i papierowy, przemysł spożywczy (produkcja makaronu, rzeźnie i fabryki przetworów mięsnych i przeróbki tłuszczów, wytwórnie wódek), fabrykacja mydła i przemysł tytoniowy. Cztery wielkie zakłady energetyczne dostarczają energii elektrycznej.

Już zajęcie dotychczas zdobytej części Ukrainy stanowiło przeszkodę w uporządkowanej pracy tego wielkiego ośrodka gospodarczego, który jest przytem wielkim punktem przeładunkowym dla bydła — szczególnie koni — i dla zboża. Zajęcie zaś samego miasta oznacza zdecydowane osłabienie wojenno - gospodarczego potencjału Związku Sowietów.

Wolna trybuna

Za treść tej rubryki, w której ukazują się listy czytelników „Gazety Lwowskiej" redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Anonimy do kosza.

Czy Stalin żyje?

Po pamiętnej wizycie prof. Wenkenbacha na Kremlu (patrz G. L. z dn. 23. 10. 41) powstaje pytanie, czy jeden z pięciu sobowtórów był prawdziwym Stalinem?

Nasuwa się również poważna wątpliwość — czy Stalin jeszcze żyje?

W r. 1938 powstał w Warszawie Instytut badań astro-dynamicznych, przeprowadzający niezwykle ciekawe obliczenia... daty śmierci człowieka na podstawie daty jego urodzin. Obliczenia te, oparte na znajomości wpływów promieni kosmicznych na życie ludzkie, zaledwie w 12 proc. okazywały się mylne, podczas gdy w medycynie ilość błędnych diagnoz wynosi aż... 95 procent!

Używając metody badań wymienionego Instytutu, przeprowadzono obliczenie długości życia syna Stalina, Jakóba Dżugiszwilli, wziętego do niewoli w lipcu b. r. Według tego obliczenia, umrze on w r. 1942. Dotychczas potwierdziły się dane, dotyczące stanu jego zdrowia — więc rodzaju choroby i jej największego nasilenia.

Według tych samych obliczeń, których prawdziwość została już częściowo udowodniona, Stalin umarł 17 kwietnia 1938 r.!

Zapewne, nie każdy w to uwierzy. Przyszłość jednak pokaże, czy ta diagnoza należała do 12 proc. błędnych, czy też... do 88 proc. prawdziwych.

Roman Szuter

Z DNIA

Granica dewizowa zniesiona

(m) Wobec zniesienia granicy dewizowej między Galicją a pozostałą częścią Gub. Gen. wysokości kwot pocztowych przesyłek pieniężnych nie podlegają odtąd dotychczas obowiązującym ograniczeniom.

Wkrótce wypłata emerytur pocztowych

(m) Jak nas informuje lwowska dyrekcja Niemieckiej Poczty Wschodniej, sprawa stałych wypłat rent emerytalnych funkcjonariuszom w stanie spoczynku polskich instytucyj pocztowych (Poczta, Telegraf, Telefon) znajduje się w końcowym stadium przygotowań. Rejestracji emerytów pocztowych i rozpoczęcia stałych wypłat oczekiwać można w najbliższym czasie.

Bramy otwarte od godz. 6-tej

(z) Wobec licznych zapytań informujemy, że bramy domów mieszkalnych winny być zamykane o godz. 22-giej, a otwierane o godz. 6-tej rano.

Zwycięstwo lwowskich pływaków

(j) Przy wypełnionej publicznością krytej hali przy ul. Jabłonowskich odbyły się onegdaj zawody pływackie między zespołem Wrocławia a teamem polskich pływaków Lwowa. Program spotkania obejmował pływanie na dystansie 100 m., cztery sztafety oraz mecz waterpolo.

W punktacji ogólnej w stosunku 38 : 22 zwyciężył zespół Lwowa, którego zawodnicy zajęli wszystkie pierwsze miejsca, prócz 100 m. crawlem, w tej konkurencji zwycięstwo odniósł mistrz młodzieży Śląska, Holfter. Potrójne zwycięstwo odniósł znany pływak, ex-mistrz Polski Kunzelman, którego wyścig z Holfterem w crawlu w ramach sztafety 5x50 stanowił „clou" zawodów.

Wyniki osiągnięte przez zawodników obydwu stron, z powodu braku treningu i zbytnio nagrzanej wody, nie były zbyt dobre. Najlepszy stosunkowo czas (3.16.2 min.) uzyskała drużyna lwowska w sztafecie 5x50 m.

Wśród pań wyróżniła się mistrzyni Lwowa Wójcicka.

Na zakończenie spotkania odbył się mecz piłki wodnej, który wygrali lwowianie w stosunku 10 : 2, wykazując lepszą grę zespołową i celniejsze rzuty. U lwowian najlepszy Kunzelman i Panee, w drużynie wrocławskiej Holfter.

Organizacja zawodów spoczywająca w rękach p. Müncha — doskonała. Publiczności ponad 500 osób.

Ponad pół miliona zł. wydało miasto na opiekę społeczną

Akcja zatacza coraz szersze kręgi

(j) Wchodzimy do budynku jednej ze szkół przy ul. Sapiehy, gdzie mieści się kuchnia zorganizowana z inicjatywy i funduszów miejskiego wydziału Opieki Społecznej, w której siostry zakonne wespół z kilkoma nauczycielkami wydają dla dzieci posiłki. Właśnie przed chwilą

skończyły się lekcje

w 3-ciej i 4-tej klasie i uszeregowana grupa dziewczynek oczekuje swej kolejki. Korzystając z tego, że siostra kierowniczka ma wolną chwilę, nawiązujemy rozmowę.

— Ile dzieci

korzysta z dożywiania.

— Przyjmujemy tu z trzech szkół dzieci, których warunki domowe są najgorsze — w chwili obecnej jest ich 350. Ponieważ nauka w szkole odbywa się na 3 zmiany, posiłek wydajemy dzieciom po skończonych zajęciach.

Zwiedzamy następnie ochronkę dla 80 dzieci w wieku przedszkolnym, które dozorowane przez siostry i liekarkę spędzają po posiłku prawie cały dzień na zabawie i pogadankach. W tym samym budynku mieści się również kuchnia ludowa dla dorosłych, z której korzysta 260 najbiedniejszych z okolicznych ulic.

Wiadomości zdobyte w „terenie" uzupełnia nam kierownik miejskiej Opieki Społecznej informacjami o całokształcie pomocy społecznej prowadzonej w chwili obecnej na terenie naszego miasta.

— Najnowszą i najbardziej pożyteczną imprezą społeczną, jaką zainicjowaliśmy z początkiem roku szkolnego — informuje nas naczelnik wydziału — są kuchnie dla młodzieży szkolnej, zorganizowane na razie w 5 ośrodkach, które ogółem dożywiają 1.500 dzieci. Kuchnie te znajdują się na razie w gmachach szkół powszechnych, przy ulicy Gródeckiej, Długosza, Zimorowicza, Teresy i na Lewandówce. Ponieważ na tym odcinku pracy społecznej dysponujemy odpowiednimi funduszami i rezerwami żywnościowymi, uda nam się uruchomić w ciągu najbliższych 4—6 dni dalszych kilkanaście kuchni szkolnych, w których zostanie objętych akcją dożywiania ponad 3.000 dzieci. Mamy także nadzieję, że jeszcze przed zimą liczba ta wzrośnie przynajmniej dwukrotnie.

— Jak się przedstawia ogólna akcja opieki społecznej?

— Dotąd na cele opieki społecznej wydatkowaliśmy przeszło 500.000 zł., przy czym w budżecie miasta przewidywane są dalsze wydatki. Na ostatni miesiąc na przykład przyznano nam kwotę 250.000 zł., co przy obecnym stanie nasilenia naszej akcji, całkowicie zaspokaja potrzeby. Nie znaczy to jednak, by kwestia opieki społecznej, jako zagadnienie wielkomiejskie, była całkowicie rozwiązana. Nie, stanowi ona nadal problem nadzwyczaj trudny do rozwiązania ze względu na olbrzymie masy ludności, które tej opieki istotnie potrzebują. Dlatego mimo licznych zgłoszeń z pomocą możemy przyjść tylko osobom najbardziej jej potrzebującym.

Akcję naszą prowadzimy w dwóch kierunkach — jeden, to

opieka zamknięta,

z której oprócz 1200 dorosłych umieszczonych w zakładach dla ślepych, głuchoniemych, nieuleczalnie chorych i t. p., korzystają także dzieci w liczbie około 1.400, umieszczone w zakładach i internatach podzielonych na 3 kategorie: w pierwszej z nich wychowankowie nie przekroczyli jeszcze 7-go roku życia, druga jest przeznaczona dla dzieci, które uczęszczają do szkół, trzecia wreszcie dla dzieci ułomnych. Jeden z tych zakładów, a mianowicie miejskie schronisko dla sierót przy ul. Kadeckiej, przeszedł obecnie pod kompetencję miejskiego Wydziału Ochrony Zdrowia i został przekształcony w zakład dla niemowląt.

Opieka nad dziećmi pochłania najwięcej naszej pracy i uczucia — mówi nasz rozmówca — staramy się bowiem tym nieszczęśliwym pozbawionym ciepła i radości życia, stworzyć atmosferę domu rodzinnego i zapewnić im normalne warunki rozwoju, by w przyszłości społeczeństwo zyskało w nich pełnowartościowych ludzi.

Opieka otwarta

obejmuje ochronki i przedszkola dla dzieci w wieku przedszkolnym, kuchnie ludowe dla dzieci i dorosłych oraz stałe lub doraźne zapomogi udzielane najbiedniejszym. W zakresie opieki otwartej znalazło opiekę i utrzymanie ponad 2.000 dzieci w zorganizowanych przez nas w okresie letnim półkoloniach dziecięcych.

Obecnie pod naszą opieką znajduje się ponad 1.600 dzieci w miejskich ochronkach i ogródkach, gdzie otrzymują one 3 razy dziennie posiłek i otaczane są pieczołowitą opieką fachowego personelu. Komitety obywatelskie zorganizowały także dwadzieścia kilka podobnych zakładów, skupiających dalsze 1.500 najmłodszych dzieci.

Ważna, szczególnie w okresie nadchodzącej zimy,

organizacja kuchni

ludowych znalazła po utworzeniu Polskiego Komitetu Pomocy swe najszczęśliwsze rozwiązanie. Przedtem bowiem musieliśmy borykać się z brakiem odpowiednich pomieszczeń i urządzeń niezbędnych dla prowadzenia tego rodzaju placówek, obecnie troskę o uruchomienie kuchen ludowych przelewamy po większej części w ręce odpowiedzialnych ludzi, desygnowanych do tego celu przez komitet, sami zaś ograniczamy się do udzielania subwencji i przydziału zapasów żywności. Ta racjonalizacja pracy wyszła na dobre samym kuchniom, bo jeśli dotychczas wydawały one posiłki dla 3 tysięcy osób, to już w najbliższych dniach będzie czynnych około 30 kuchni będących w stanie obsłużyć 8.000 ludzi.

Nawiązanie współpracy z Komitetem Pomocy odbije się również korzystnie w wielu innych dziedzinach pomocy społecznej, które dotychczas z powodu pewnych przeszkód natury technicznej, nie zostały w pełni rozbudowane.

Otrzymujemy znaczne subsydia i wciągamy do współpracy coraz to szersze kręgi społeczeństwa, rozbudzając poczucie solidarności i obowiązku nieskąpienia pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebują, przez tych, którzy jej jeszcze udzielić mogą.

Lwów à la minute

Zaciemnienie

We Lwowie wcześnie robi się późno, gdyż mieszkańcy świecą przykładem, zaciemniając okna. Wśród egipskich ciemności błyska tylko tu i ówdzie zapalony „egipski"...

— Przepraszam za dwuznacznik, ale jest tak ciemno, że nie wiem, czy to pani, czy kto inny?

— Ale ja wiem napewno, że pan jest ten sam, który zawsze zadaje głupie pytania.

— Wobec tego, czy mogę pani służyć papierosem?

— Dziękuję, nie palę.

— To dobrze się składa, bo nie mam zapałek.

— Więc proszę mnie opuścić.

— Niestety nie mogę, gdyż byłaby pani opuszczona.

— Pan jest bezczelny! Nie mogę z oburzenia przyjść do siebie...

— To proszę przyjść do mnie!

— Alež co pan sobie myśli?

— Jest tak ciemno, że trzeba wyjaśnić sytuację...

— — — — — — — —

— Czy nie wie pan przypadkiem która godzina była wczoraj o tej porze?

— Owszem wiem: kilka godzin po drugiej.

— A czy nie wie pan, na jakiej ulicy się znajdujemy?

— Nie mogę się zorientować, czy to Sykstuska czy Dwernickiego...

— A może mógłby mi pan powiedzieć, gdzie jest najbliższa knajpa?

— Tam na prawo za rogiem. Właśnie z niej wyszedłem. Do kompletu.

— Do jakiego kompletu?

— Miasto jest zaciemnione, a ja jestem zamroczony! **J. B.**

Pani Klopaczkowa przyjmuje służącą.

— Małgosia musi porządkować całe mieszkanie, uważać na dzieci, odrabiać lekcje z Józiem, podlewać grządki w ogrodzie, pielić, doić krowę, karmić drób, naprawiać bieliznę, rąbać drzewo, prać, a poza tym gotować, prasować, szorować, a szyć Małgosia też pewnie potrafi?

— Przepraszam panią, a czy w domu są gonty?

— Gonty do czego?

— W wolnej chwili mogłabym reperować dach.

Z notatnika reportera

EKSPLOZJA W FABRYCE (j) 40-letnia Maria Korda (Lewandówka, Łowiecka 10) przy wybuchu benzyny w fabryce, który nastąpił z przyczyn dotychczas nieustalonych, doznała oparzeń obydwu kończyn III-go stopnia. Lekarz Pogotowia, udzieliwszy oparzonej pierwszej pomocy, odwiózł ją w stanie groźnym do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

WYSKOCZYŁ Z 3-go PIETRA — 32-letni N. Fara wypuszczony z zakładu dla psychicznie chorych, gdzie umieszczono go po przejściach, jakie doznał z rąk NKWD, w przystępie silnego rozstroju nerwowego wyskoczył z okna klatki schodowej 3 piętra w domu przy ul. Wałowej 5. Far zmarł przed przybyciem lekarza.

WYPADŁ Z AUTA — 44-letni Pieńkosz Adam (Iwaszkiewicza 12) w czasie jazdy na odkrytej platformie samochodu, stracił równowagę i wypadł na jezdnię, ulegając ogólnym kontuzjom ciała. Przybyły lekarz Pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł ofiarę wypadku w stanie ciężkim do szpitala przy ul. Pijarów 4.

FATALNY UPADEK — 60-letni Bronsztein S. (Żółkiewska 43) wskutek upadku odniósł rany głowy i nog. Rannego zaopatrzyło Pogotowie.

— Studzińska Wiktoria (Nowy Świat 15) została potrącona na ulicy przez nieznajomego przechodnia doznała złamania kości udowej i obrażeń głowy. Studzińską odstawiło Pogotowie do Szpitala Powszechnego.

NAGŁY ZGON — 65-letni Nawrocki Mieczysław, nieustalonego dotychczas miejsca zamieszkania, wskutek ataku serca upadł na placu Bilczewskiego i po kilku minutach skonał przed przybyciem lekarza Pogotowia. Zwłoki Nawrockiego odstawiono do kostnicy.

Kącik dobrej gospodyni

Jak przechowywać ziemniaki

Przed złożeniem ziemniaków do piwnicy należy ją uprzątnąć lub wysiarkować; w tym celu uszczelniamy drzwi i okna piwnicy, zatykając je szmatami — następnie zaś zapalamy kwiat siarczany, umieszczony w puszce, na blasze, kamieniu, cegle lub jakiejkolwiek innej podstawie nie palnej, którą ustawiamy tak, aby paląca się siarka nie wywołała pożaru. Po kilku godzinach piwnica wypełnia się dymem, który następnego dnia usuwamy przez dokładne przewietrzenie.

Ziemię, o ile to możliwe, przesypujemy suchym piaskiem. Jeśli ziemniaki są mokre, to rozsypujemy je cienką warstwą w piwnicy i co kilka dni przerzucamy, odkładając na bok nadpsute, które pozostawione wraz ze zdrowymi spowodowałyby rozwój zgnilizny. Suche zaś od razu umieszczamy w miejscu, gdzie będą zimować.

Piwnica na ziemniaki powinna być sucha, przewiewna i chłodna, lecz równocześnie tak zaopatrzona, by temperatura nie spadała poniżej + 1 stop. C. Najwyższa dopuszczalna ciepłota w piwnicy jest + 10 stop. C, a najkorzystniejsza + 3 stop. C.

Ziemniaki układamy w możliwie cienkich warstwach (zwłaszcza młodsze); wysokość takiej warstwy nie powinna przekraczać 1—1½ metra.

Piwnicę należy przewietrzać, zaś z nastaniem mrozów zaopatrzyć okna. W razie powstania wilgoci, należy ziemniaki przerzucać w inne miejsce i przesuszyć. W ciągu zimy musimy je kilkakrotnie przebierać, usuwając nadpsute.

W tych samych warunkach można przechowywać pietruszkę, marchew i buraki, umieszczając je najlepiej w piasku, w małych lecz dość wysokich kopczykach, główkami na zewnątrz, przesypując każdą warstwę suchym piaskiem.

W razie silnych mrozów ziemniaki i warzywa musimy okrywać dodatkowo słomą, workami, szmatami, a nawet starymi papierami.

Odpowiedzi pani Jadwigi

WP. L. K. — Bardzo dużych dziur w pończochach nie opłaca się cerować przędzą; wystarczy je łatać kawałkami starych pończoch.

WP. S. B. — Listy do „Kącika dobrej gospodyni" można wrzucać do skrzynki na bramie redakcji albo przesłać pocztą.

Prześcieradło

Prześcieradło, największy skarb Alojzego, ujrzałem już jako łachman dziurawy i połatany. Spoczywało ono w pudle po sprzedanych skrzypcach, pokryte warstwą czosnku i tytoniu dla ochrony przed molami.

— Prześcieradło, które tu widzisz — zwierzył mi się Alojzy — jest moim jedynym fetyszem. W młodości sypiałem na nim beztrosko; gdy zaś dostrzegłem pierwsze dziury, tatałem je pracowicie, okrawując dokoła. I tak środek prześcieradła żył ze swoich krańców, jak starożytny Rzym kosztem swoich kolonii. Zczasem jednak zabrakło materiału, a prześcieradło swym formatem przypominało chustkę do nosa. Straciło wartość użytkową i stało się zabytkiem, podczas gdy ja sypiam na serwecie stołowej, a jej fantastyczne hafty odbijają się na moim ciele, uniemożliwiając mi odwiedzanie plaży.

Tajemnicza moc prześcieradła objawiła się po raz pierwszy z okazji mego małżeństwa.

Jako młody człowiek, bywałem wraz z garstką przyjaciół w pewnym domu; lecz nie cieszyłem się powodzeniem jego pięknych panien, aż do pamiętnego wieczoru karnawałowego, gdy niespodzianie urządzono improwizowany bal kostiumowy. W braku innego przebrania, prześcieradło zastąpiło mi burnus, ręcznik zaś — kolorowy turban. Jako beduin, pełen temperamentu południowego, zwróciłem na siebie uwagę i wkrótce byłem żonaty. Trudno być jednak beduinem, gdy chodzi się do biura; dlatego też małżeństwo nie było zbyt szczęśliwe. Żona pragnęła beduina, ja zaś ją rozczarowałem. Często w pobliżu domu widywałem smagłych młodzieńców, którzy nagle znikali bez śladu. Stałem się podejrzliwy, ale nie miałem pewności, którą uzyskałem wreszcie... dzięki prześcieradłu.

Powróciwszy raz wcześniej z biura, ujrzałem w sypialni, potężnych rozmiarów tłomok, okryty prześcieradłem. Miał on zawierać rzekomo brudną bieliznę do prania, jak mi mrukliwie wyjaśniła żona. Miałem już wyjść z pokoju, gdy przez dziurę w prześcieradle dojrzałem, błyszczący męski trzewik. Wkrótce potem smagły brunet o atletycznej postawie, otrząsając z siebie stos brudnej bielizny, rzucił mi pogardliwie:

— Jestem do Pana dyspozycji! — i szybko ulotnił się, zabierając mi żonę. Nie powróciła już do mnie, lecz zażądała rozwodu... Miałem więc spokój — dzięki prześcieradłu.

Sąd skazał mię na alimenty w wysokości połowy poborów; z pozostałej części trudno było wyżyć, lecz i tym razem prześcieradło pośpieszyło mi z odsieczą.

W mieszkaniu wybuchł tak gwałtowny pożar, że płomień ogarnął nawet drzwi wejściowe. Miałem odwrót odcięty — i jedynym ratunkiem była ucieczka przez okno. Chwyciwszy prześcieradło, skręciłem z niego linę — i umocowawszy na ramie okiennej, zawisłem w powietrzu. Lecz ciężar był zbyt wielki; płótno się urwało, a ja spadłem na ziemię, łamiąc obie nogi. Odtąd kuleję mocno, lecz zyskałem rentę, która mi pozwoliła urządzić się na nowo, bo w pożarze straciłem cały mój dobytek. Oczywiście, prócz prześcieradła, które pozostało, by raz jeszcze ocalić mi życie.

Minęło kilka lat. Miałem znów mieszkanie i trochę własnych mebli. Pewnej nocy zbudził mię podejrzany szmer w sąsiednim pokoju. Nim zdołałem ochłonąć, jakaś ciemna postać runęła na mnie gwałtownie. Przycisnąwszy mnie do siennika, szybkim ruchem ściągnęła z pode mnie prześcieradło. Okręciwszy nim kilkakrotnie moją głowę i szyję, związała mocny węzeł, krępując mnie boleśnie. Jak przez sen słyszałem ruchy włamywacza, który grabił mieszkanie doszczętnie. Zegarek, bielizna, ubranie — wszystko co posiadałem, padło wówczas łupem kradzieży. Bliski uduszenia, długo leżałem na łóżku, nie mogąc rozplątać węzła. Uratowały mnie dziury w prześcieradle, przez które dochodziło powietrze; odpowiednio poszerzając te dziury, zdołałem uwolnić głowę — i tak pozostałem przy życiu. Odtąd też nie narzekam na biedę: ubóstwo mnie uratowało. Prześcieradło z adamaszku niechybnie przyprawiłoby mnie o śmierć...

Nie powiedziałem Alojzemu, że i teraz prześcieradło ochroniło go od straty. Miałem bowiem zamiar prosić go o pożyczkę, lecz widok prześcieradła i jego historia powstrzymały mnie od tego...

B. W.

Zgodnie z rozporządzeniem Landwirtschaftliche Zentralstelle, każda osoba pochodzenia aryjskiego, zamieszkała stale we Lwowie, ma otrzymać tymczasowo 50 kg (pięćdziesiąt kg) kartofli.

Przedsiębiorstwa państwowe, komunalne i prywatne, reflektujące na zaopatrzenie swoich pracowników w kartofle, mają zgłosić wykaz pracowników z ich kartkami na kartofle w biurze Narodnej Torhowli, ulica Hetmańska 10/II p. 7077

POSAD POSZUKUJĄ

STENOTYPISTKA z długoletnią praktyką biurową, stenografująca bardzo biegle po niemiecku i polsku „poszukuje posady. Listy pod „Biegła nr 7282" „Gazeta Lwowska" 7282:

SZOFER poszukuje pracy na osobowce. Listy „Gazeta Lw." „Nr 7152". 7152:

OSOBA władająca językiem niemieckim, poszukuje pracę za wikt natychmiast. Listy Nr 7324" „Gazeta Lwowska" 7324:

MODNIARKA samodzielna z wieloletnią praktyką w pierwszorzędnym salonie — przyjmie posadę — lub poprowadzi salon we Lwowie. — Listy „Gaz. Lw." „Zofia 7318". 7318:

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, przedpokój z pełnym komfortem, w pobliżu pl. Akademickiego na jeden jasny suchy pokój z kuchnią, półkomfort, gaz, w czwartej dzielnicy. Pozostawienie części mebli — możliwe. Spieszne listy „Gaz. Lw." pod „Okazja — nr 7090". 7090

POSZUKUJĘ dwa pokoje z kuchnią, pełny komfort dzielnica polsko-ukraińska. Listy: „Gazeta Lwowska" nr 7062". 7062

MIESZKANIE 3 pok., kuchnia — gaz w dzielnicy polsko - ukr. — za wysokim wynagrodzeniem. „Gazeta Lwowska" — pod „Wynagrodzenie — nr 7271". 7271:

ZAMIENIĘ dwupokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie na pokój z kuchnią w IV. dzielnicy. Listy — „Gazeta Lwowska" „Początek ulicy Listopada 7050". 7050:

SŁUŻĄCA samodzielna, oszczędna i dobrze gotująca potrzebna od zaraz Wiadomość: Akademicka nr 21, mieszk. 4. 7039

ELEKTROMONTERA — przyjmie firma Wałowa 23. 7285

NATYCHMIAST potrzebna młoda z perfekt niemieckim znajomością buchalterii. Listy — „Gazeta Lwowska" „Fabryka nr 7274" 7274:

AGENCI do sprzedaży rewelacyjnej nowości, poszukiwani. Zarobek 500 zł. mies. zapewniony, — na prospekta załączyć znaczek poczt. — Przemyśl — Süd „Wiara". 7296

LOKALE

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe, dzielnica polsko-ukr. na 2 pokoje z kuchnią, gaz. — IV. dzielnica. Listy „Gaz. Lw." „Dobre warunki— nr 7159". 7159

POSZUKUJĘ 2—3 pokoje z kuchnią (pierwszeństwo gaz) w IV. dzielnicy. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 7101". 7101

MASZYNĘ do szycia i inne rzeczy dam za pokój z gazem ewentualnie kuchnią w IV. dzielnicy. — „Gazeta Lwowska" „Nr 7095". 7095

POKÓJ częściowo umeblowany do wynajęcia dla [illegible]: ul. Wojciecha 18a. 7303:

DO wynajęcia pokój umeblowany. Małachowskiego 2, — III. blok, I. brama mieszk. 6. 7301: 7301:

ZAMIENIĘ 2 komfortowe pokoje, kuchnia, gaz na pokój kuchnia, w IV. dzielnicy. — Listy „Nr 7297" „Gazeta Lwowska" 7297:

WOLNE POSADY

BIELIŹNIARKA intel. potrzebna do Hotelu Europejskiego. Zgłoszenia między 3—5 po południu. 7181

AGENTÓW akwizytorów poszukuje skup flaszek, Zamarstynowska nr 64. Narodowość obojętna. 7304:

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAM kredens jadalniany stół, 6 krzeseł, 1/2 sypialni, — piecek żelazny. Zyblikiewicza 5, mieszk. 9. 7313:

ROCZNIK statystyczny polski i inne materiały statystyczne ostatnich lat — kupi — Antykwarnia Pohoreckiej, Batorego 2 7395:

FUTRO krymskie prawie nowe sprzedam. — Listy „Gaz. Lw." pod „Nr 7306". 7306:

KODAK Bantam fotoaparat kupimy. Radioprom, Akademicka nr 14. 7321:

KUPIĘ partię sznurówek bronzowe, czarne, szczoteczki do zębów, grzebienie — papiery listowe. — Listy Nr 7317" „Gazeta Lwowska" 7317:

BIURKA amerykańskie ze skrytką na maszynę sprzedam, Piaskowa 50, m. 2. 7310

KUPIĘ dla trzyletniego dziecka śniegowce; Karpińskiego 9, — mieszk. 1. 7314

MYŚLIWSKA kurtka z rękawami nowa wanna sprzedam. Piaskowa 50, mieszk. 2. 7311

TRAN kupię. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 7322". 7322:

PSA do polowania — sprzedam lub zamienię. Małachowskiego 2. III blok, Gerstman. 7302:

DO biura: krzesła, — stojące wieszadła, mała kasa wertheimowska, stoliki — lustro — sprzedam Grunwaldzka 7/5. 7105

AUTORSTWO kilku prac literackich sprzedam. — „Gazeta Lwowska" „Pardon se la vie nr 7094". 7094

KUPIĘ dwie siatki do łóżek. Wiadomość u portiera drukarni, Piekarska 11. 7246

BRATRURĘ na gaz sprzedam. Listy „Nr 6873" „Gazeta Lwowska" 6873

ZEGARMISTRZOM dostarczamy zagraniczne części. „Technoservivce" Akademicka pięć. 7044

SPRZEDAM sypialnię, jadalnię stylu barokowym, najlepszym stanie. Świecznik pięcioramienny, kredens kuchenny sprzedam. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 7283". 7283:

SPRZEDAM psychę, kredens — bundę podróżną i t. p. Zamarstynowska 81, I. p., tyłem drzwi 5. 7279:

KUPIĘ boty brązowe nr 37 nowe lub mało noszone. Zgłoszenia: Zniesienie, — ul. Lipkowa 14. 7273:

DROŻDŻE „Bieżanów" 10 zł. za 1 kg Herbata „Luksusowa krajowa" 60 zł. 1 kg. Wysyła w każdej ilości Przemyśl — Süd „Manganit". 7295:

KUPIĘ nowe meszty damskie nr 37, kuchenkę elektryczną — krytą na 220 wolt, aluminiowe naczynie kuchenne i kredens kuchenny. — Wiadomość Perfumeria, Łyczakowska 9. 7327

KUPIĘ buty narciarskie 43, raglan i spodnie narciarskie w dobrym stanie na średniego mężczyznę. Natychmiastowe zgłoszenia, ul. Piłsudskiego 11 — mieszk. 15. 7416:

KOCIOŁ miedziany z nakrywą stolitrowy — sprzedam Kadecka 8, mieszk. 5; od 2—4. 7326;

GRAMOFONY, PŁYTY, FOTOGRAFICZNE aparaty, materiały kupuje: „FO-FO-RA" Chorążczyzna 5. 4210

DENTYSTYCZNY kocioł - generator - miech, sprzeda skład artykułów dentystycznych Irena Pyrkowa, Kraków, ulica Asnyka 3. 7069:

POŃCZOCHY jedwabne — sprzedam, stopy podszywam, oczka wyłapuję maszynowo; Jacka 30, m. 1. 7054:

PALTO MĘSKIE czarne, na podwójnej watalinie — sprzedam. Janowska 41 a, m. 2. 7056:

KUPIĘ kufer lub kosz na bieliznę. — Wiadomość: Lwowskich Dzieci 15, m. 1. 7055:

WÓZEK dziecinny w bardzo dobrym stanie sprzedam. Potockiego 65, m. 4. 7121:

SPRZEDAM kurtkę futrzaną — kupon na płaszcz zimowy. Lenartowicza 19, mieszkanie 1, od 4-tej godziny. 7153:

SPRZEDAM lub zamienię ładny płaszcz zimowy — dla szczupłej. Listy „Gaz. Lwow." „Nr 7150". 7150:

UBRANIE czarne, nienoszone sprzedam. Szymonowiczów 5/6, od 16—17. 7049:

KUPIĘ młodego czystej rasy ostrowłosego — foxa (samca. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 7149". 7149:

KUPIĘ Contax III., elektromotor 0,5—1,5 konny. Podać adres, jakość, cenę do „Gazety Lw." „Nr 6863". 6863

KUPIĘ PARTEROWY — lub JEDNOPIĘTR. DOM W DZIELNICY NIE NIEMIECKIEJ. POŚREDNICY CHĘTNIE WIDZIANI. Listy „Nr 6771" „Gazeta Lwowska" 6771

KUPUJE BIŻUTERIĘ BRYLANTY i ZEGARKI. Bracia JANICCY. Lwów Batorego 9. 3468

BUTY oficerskie brązowe nr 43, narciarskie buciki 43 czarne sprzedam. „Gazeta Lwowska" „Buty nr 7290". 7290:

PIECE żelazne szamotowe, wagę decymalną, wyżynaczkę, walizki i inne rzeczy, sprzedam. Rozwadowskiego 18/10, po południu. 7290a:

SYPIALNIA nowoczesna orzechowa i PIERZYNA do sprzedania. Listy Nr 7265" „Gazeta Lwowska" 7265:

SPRZEDAM męskie futro — i ubranie obszerne. Obertyńska 20, — m. 3, między 14-16 7214:

SPRZEDAM buty narciarskie 40 prawie nowe — golf wełniany granatowy nowy, koszule męskie 37 — termos litrowy — Cechowa 3, mieszkanie 10. 7174:

ELEKTRYCZNE kuchenka, żelazko elektr., primus, — Encyklopedia Arcta z dodatkiem sprzedam. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 7268". 7268:

PASTA DO ZĘBÓW potrzebna? Tylko w KOSMETYCE BATOREGO 9. 7184

SPRZEDAM odkurzacz na 220 wolt, — umywalkę marmurową, gobelin, Gipsowa 6. 7182:

STOŁY mocne, — PÓŁKI składowe, kontuar, kupimy: Akademicka pięć. Biuro. 7170:

PIANINO czarne, zagraniczne sprzedam, 1500 zł. Listy „Gazeta Lwowska" „Wyjazd nr 7176". 7176:

SPRZEDAM bramę do domu — taczki, ankry, ul. Kętrzyńskiego 39. 7177:

FARBY olejne, LAKIERY emaliowe, srebrną kaloryferową, pokost, terpentynę, tinkturę kupimy: Akademicka pięć. Biuro. 7173:

GAZOWE, ELEKTRYCZNE piece, kuchenki, — żelazka nadeszły. Wielki wybór. — „Technoservice" Akademicka pięć. 7172

SPRZEDAM palto męskie i czarny płaszcz damski z krymka. Ulica Dąbczańskiej 9, I., m. 4. Oglądać 3-4. 7202:

MASZYNĘ do pisania „Rex visible" łacińskimi literami sprzedam. Zyblikiewicza 5 a, m. 7, parter. 7194.

SPRZEDAM PÓŁKI magazynowe pojemne solidne. TECZKĘ skórzaną większą. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 7196". 7196:

SPRZEDAM futro na niskiego teczkę małą skórzaną, suknię koronkową. Jacka 22 mieszk. 3, od godz. 14—16.30. 7180:

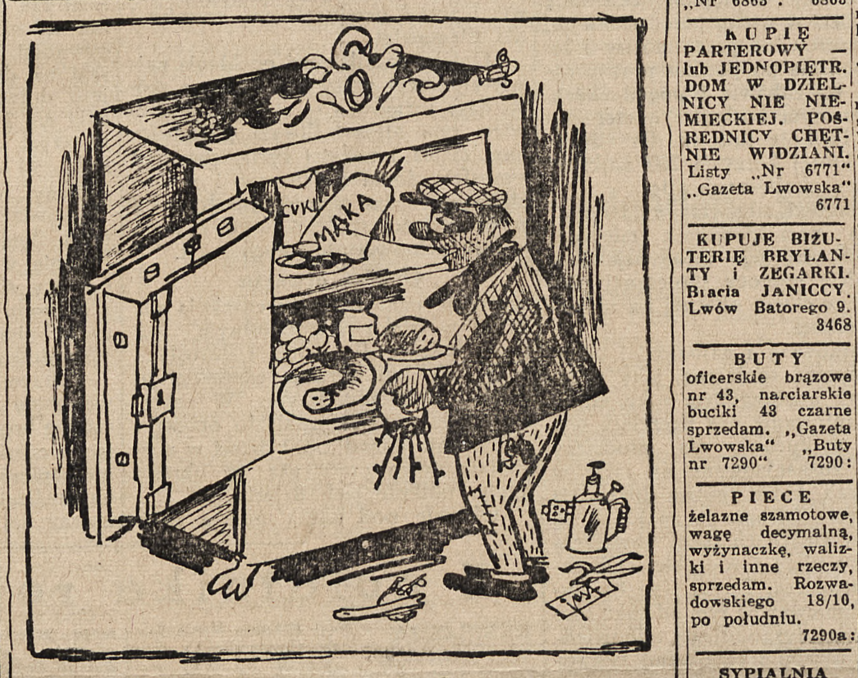
SINGERA długoletni mistrz fachowe, tanie naprawy. Nadeszły: IGŁY, części zagraniczne maszyn: — „Technoservice" — Akademicka pięć. 6920

SPRZEDAM neseser skórzany, srebro stołowe na 3 osoby, obrus biały na 12 osób, — obrus haftowany toledo na 6 osób. Oglądać można — Chrzanowskiej 8; drzwi 1, po poł. 7201:

SPRZEDAM lisa niebieskiego w dobrym stanie, — raglan zimowy na wysokiego pana — Oglądać: Chrzanowskiej 8, drzwi 1, po południu. 7200:

SYPIALNIĘ nowoczesną z 4-ro dzielną szafą i bieliźniarką w dobrym stanie sprzedam. Listy „Gazeta Lwowska" — „Mewa nr 7204". 7204:

SPRZEDAM ręczny warsztat tkacki, małą prasę introligatorską, damskie spodnie narciarskie, samowar tulski niklowy, nuty fortepianowe. Zgłoszenia: Romanowicza 9, — mieszk. 2, między 10 a 12 przedp. 7252:



Pech czy gratka?

FORTEPIAN nowoczesny króciutki, ELEKTROLUX, ŁÓŻKO dębowe — sprzedam. Grottgera 10/5. 7083

SPRZEDAM piec kaflowy w ramie żelaznej — do przenoszenia, ulica Inwalidów 15. 7017

KUPIĘ książki — sztuki piękne, słownik, katalogi i inne dotyczące malarzy polskich. Podać — dokładny adres i godz. — „Gazeta Lwowska" — „Nr 7212". 7212

SPRZEDAM przepiękny żyrandol, bronzy oraz ściankę do przedpokoju. Oferty „Dla znawcy 7115". 7115

SPRZEDAM piękną jadalnię — oraz serwis szklany belgijski na 24 osób. Oferty Adm. „Rzadka okazja — 7114". 7114

SPRZEDAM zupełnie nowe ubranie męskie, — dwie suknie wełniane, materię zimową na płaszcz, dużą chustkę zimową. Potockiego 24, mieszkanie 11. 7263

SPRZEDAM teodolit. Listy — „Gaz. Lwowska" „Nr 7220". 7220

KUPIĘ obrazy malarzy — polskich. Podać — adres i godz. „Gazeta Lwowska" — „Nr. 7213". 7213

SPRZEDAM wózek dziecinny w dobrym stanie. — Wiadomość ul. Łyczakowska 47, — 3 piętro, m. 8. 6959

SPRZEDAM palto czarne męskie, wzrost i tusza średnie w dobrym stanie. Wiadomość: Zamarstynów, B. Zaleskiego 11 u właścicielki. 7299:

MAGIEL korbowy sprzedam Obwodowa 7, gospodarz. 7415:

BUTY chłopięce nr 39 — (meszty) i kalosze nowe — sprzedam. Zgłoszenia: Szopena 4, II. piętro — mieszk. 7, od 4—5 codziennie. 7319:

SPRZEDAM 3 materace (włosień) figurę krawiecką nr 50, kalosze 40, dziecięce nr 37, półbuciki nr 36 itp. „Gazeta Lwowska" — „Nr 7447". 7447:

ŁOMNICKIEGO Rachunek różniczkowy — 3 tomy — kupi Antykwarnia Pohoreckiej, Batorego 2. 7396:

OKAZYJNIE sprzedam salonik mahoniowy. Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 7323". 7323:

FUTRO damskie używane sprzedam. Listy — „Gazeta Lwowska" „Konie nr 7320". 7320:

PATEFON „Odeon" skrzynkowy — mechanizm elektryczny, 1.600 igieł „Centra" — oraz płyty sprzedam, ul. Jabłonowskich 36, m. 9, — od 3 do 4. 7289:

TAPCZAN modny nie stary, lustro, czapki narciarskie ciepłe kupię. Tołkarz, Pierackiego 4. 7307:

SPRZEDAM lub zamienię odkurzacz Elektrolux, kuchenkę elektryczną 2 płomienną i środek do słodzenia potraw. Listy: „Gazeta Lwowska" pod „Nr 7308". 7308:

BAZAR PAPIEROWY Lwów, Ruska 18, posiada na składzie przybory biurowe, szkolne, dla buchalterii i in. 7291

BRATRURĘ na gaz kupię. Listy „Nr 7277" — „Gazeta Lwowska" 7277:

KUPIĘ szafę trójdzielną tapczan (serwantkę), psychę, stół i foteliki. Zgłoszenia ul. Króla Leszczyńskiego 5, — mieszk. 20. 7272:

KUPIĘ buciczki dziecinne dla 5-letniej dziewczynki. Zgłoszenia pod „Lwów, Długosza 16, parter, mieszk. 2. 7260:

WIOLONCZELA sprzedam. Rutowskiego 7, m. 1 a, godz. 16—18. 6689

SPRZEDAM piec żelazny Dauerbrand. Zgłoszenia: Kochanowskiego nr 82, między godziną 5.30—8. 6822

SPRZEDAM dwa piece żelazne emaliowane system Dauerbrand. Listy „Gazeta Lwowska" „Brzuchowice 6958" 6958

KUCHENKĘ miniaturną żelazną oraz piecyk żelazny mały kupię. — Opis, cena pisemnie Atamaniuk, — Zofii 23. II. 6683

KUPIĘ 2 tony węgla lub drzewa. — Lewandówka, Miejska 9, mieszk. 3. 7420

TRZY KASY ogniotrwałe, średnie w dobrym stanie do sprzedania. „Bezirksmechanisierungs base" Schleichera nr 6. 7417:

SPRZEDAM pianino Förstera; Zimorowicza 5, — mieszkanie 8 a, — między 11—1. 7325:

KUPIĘ półbuciki brązowe płaski obcas 39-40, w dobrym stanie. Oferty „Nr 7047" „Gazeta Lwowska" 7047:

SPRZEDAM kostium damski — palto zimowe, watę i rękawiczki skórkowe zimowe. Ul. Snopkowska 16 mieszk. 7. 7116

SPRZEDAM mikroskop 300 RM. na 3 kółkach, — budzik nowy, — rower nowy — „Imperial" — 300 RM. 20 gros. piłeczek do laubsegi, lalkę kauczukową. Listy do „Gazety Lwowskiej" „Gołówka lub zamiana 7051". 7051:

BROCKHAUSA encyklopedię, wydanie nowe, kupię okazyjnie. Oferty: „Gazeta Lwowska" „Brockhaus 7043". 7043:

NOGI, STOŁY maszyn szyjących kupujemy, nawet uszkodzone. Akademicka pięć, Biuro. 7045

SZAFĘ trójdzielną, stół — jadalnię kupię okazyjnie. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 7228". 7228:

FUTRA damskie: selskinowe trzyćwierciowe, żakietowe świstaki, na suknię brązowym sprzedam. Listy „Nr 7225" „Gazeta Lwowska" 7225:

PŁASZCZ męski sprzedam za gotówkę Michalskiego 8, m. 2 — boczna Kochanowskiego, — od 2—4 godz. 7226:

I. KL. gimnazjum książki przedwojenne kupię. Listy „Gazeta Lw." „Nr 7227". 7227:

DO sprzedania futro damskie, kostium, używany niska osoba, kuchenka gazowa, dwa palniki, 3 piecyki żelazne. Lwów, Staszica 7, parter, Arabski. 7161:

SPRZEDAM lustro duże z konsolą i garnitur salonowy pluszowy. Nowej Rzeźni 31. 7223

SPRZEDAM sweter wełniany męski. Zyblikiewicza 5, m. 2. 7160:

SPRZEDAM płótno białe 140 szer. pierwszorzędnej jakości 24 metr. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nanking I a nr 7162". 7162:

UNDERWOOD maszynę do pisania walizkową — sprzedam. Listy do „Gazety Lwow." „Nr 7158". 7158

BUTY narciarskie — nr 43—44, pierwszorzędne sprzedam. Listy „Nr 7157" „Gazeta Lwowska" 7157:

APARATY Salerona, szklane, chłodnice — alkoholomierze, cukromierze, ługomierze, mlekomierze, poleca wytwórnia: „Phirex" Warszawa, — Królewska nr 29 A. 2566

STRZYKAWKI Record, igły, przyrządy lekarskie — poleca „Phirex" — Warszawa, Królewska 29 A. 2565

CIASTKA smaczne uzyskasz, używając esencję rumową, waniliową lub migdałową. — „Empe" Lwów — 3 Maja 10. 5245

FRYZJERSKIE przyrządy urządzenie sprzedam. — Lwów, pl. Bernardyński 10, fryzjer. 7124:

MŁYNY! Nalewanie kamieni perlaków gurty, pasy, gazę, siatki itp. poleca: „PILOT". Lwów Batorego 4. Telef. 231-60. 5340

ERIKĘ portable czcionki łacińskie sprzedam Listy „Nr 7164" „Gazeta Lwowska" 7164:

KUPIĘ obrazy wybitnych artystów polskich. Podać autora, — treść, rozmiary, — cenę. „Gaz. Lw." „Artysta 7267". 7267

Ogłoszenie

Oddział Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej we Lwowie, przyjmie jeszcze pewną ilość nie niemieckich sił (Ukraińców i Polaków) do policyjnej służby Ochrony Kolei na obszarze Dystryktu Galicja. Brane będą pod uwagę tylko takie osoby, które już poprzednio były zajęte przy Polskich Kolejach Państwowych w służbie policyjnej ochrony kolei (Straż Kolejowa).

Podania należy składać w najbliższej placówce Policji Kolejowej. Placówki Policji Kolejowej znajdują się we Lwowie, w Stryju, Stanisławowie i Tarnopolu.

Oddział Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej we Lwowie.

7035

Nauka

W POLSKICH SZKOŁACH ul. Kołłątaja 8.

1. Męskiej Zawodowej dla uczniów rzemieślniczych i fabrycznych,
2. Koedukacyjnej Zawodowej Handlowej dla sprzedawców, praktykantów biurowych, kasjerów i t. p.

ROZPOCZNIE SIĘ 3 listopada o godz. 16.30

Dodatkowe wpisy przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od 16-tej do 17-tej.

Dyrekcja zwraca uwagę, że opieka domowa i pracodawcy w myśl ustawy, osobiście odpowiadają za wpisanie obowiązanych do szkoły.

7407 Dyrekcja szkół

REDAKCJA PRZYJMUJE OD G. 10—11. RĘKOPISÓW NIE ZWRACAMY.
TEL. SEKRETARIATU REDAKCJI 202-23
ZA TERMINOWY DRUK OGŁOSZEŃ WYDAWNICTWO NIE ODPOWIADA.
Druk. „Gazety Lwowskiej" Lwów, Sokoła 4. TEL. ADMINISTRACJI 200-06